ANNALES UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA · LUBLIN
POLSKA · ПОЛЬША · POLAND
Vol. XXII, 2 Sectio G 1975

Instytut Prawa Cywilnego UMCS
Zakład Prawa Gospodarczego

Stefan BUCZKOWSKI

Założenia i rozwój historyczny ochrony prawnej twórczości technicznej

Принципы и историческое развитие правовой охраны технического творчества

Fondements et développement historique de la protection juridique du génie créateur dans le domaine de la technique

Artykuł stanowi pierwszą wersję wstępnego rozdziału skryptu z prawa wynalazczego, który Profesor Stefan Buczkowski zamierzał napisać i wydać nakładem Annales UMCS w r. 1975. Niestety, jest to zarazem ostatnia praca Profesora, ponieważ śmierć udaremniła mu ukończenie rozpoczętego zamierzenia.

I

Wynalazczość w szerokim tego słowa znaczeniu obejmuje wszelkie nowe pomysły w dziedzinie techniki wytwarzania dóbr materialnych lub posługiwania się nimi. Zaliczamy wynalazczość do działalności twórczej, ponieważ jest to działalność intelektualna rodząca pomysł nowy, dotąd nie znany, lub przynajmniej nie stosowany. Niematerialne produkty tej działalności w postaci wynalazków, wzorów użytkowych lub zdobniczych i projektów racjonalizatorskich zaliczane są do dóbr niematerialnych, korzystających obecnie na całym świecie ze szczególnej ochrony prawnej.

Zawarty w tych rozwiązaniach technicznych element twórczości odróżnia je od o d k r y ć. Odkrycie stanowi bowiem samo tylko poznanie nie znanych dotąd, ale istniejących w przyrodzie faktów i związków. W niektórych jednak dziedzinach granice między wynalazkiem a odkryciem są dość płynne (zwłaszcza w dziedzinie chemii i biologii): odkrycie pewnych związków naturalnych może być wynikiem twórczych pomysłów w dziedzinie techniki badawczej, stanowiąc rezultat przewidziany i zamierzony.

Wynikiem twórczej działalności wynalazczej są wynalazki, wzory i projekty racjonalizatorskie, nazywane łącznie przez nasze obowiązujące prawo wynalazcze — niezbyt fortunnie — projektami wynalazczymi. Taki „projekt wynalazczy" nie jest dobrem materialnym, lecz stanowi dobro niematerialne przejawiające się w postaci abstrakcyjnego, rachunkowego czy graficznego wzoru, który jest rozwiązaniem określonego zagadnienia technicznego lub estetyczno-technicznego (w przypadku wzorów zdobniczych). Stąd nasuwa się porównanie do takich dóbr niematerialnych, jak twórczość literacka, naukowa i artystyczna. Jednak istnieją obok analogii bardzo poważne różnice między tymi dwoma rodzajami twórczości — zwłaszcza z punktu widzenia zainteresowań państwa-ustawodawcy, który chroni i popiera rozwój twórczości.

Wynalazczość należy do dziedziny techniki, przez którą rozumiemy narzędzia pracy i metodę, czyli umiejętność posługiwania się nimi. Działalność wynalazczą zalicza się do sił wytwórczych, które kształtują stosunki wytwórcze (bazę). Ustawodawstwo wszystkich państw na przykład określa wynalazek — bezpośrednio lub pośrednio — jako techniczne rozwiązanie zagadnienia praktycznego, rozwiązanie nadające się do zastosowania w praktyce i wnoszące nowe wartości ekonomiczne: tylko taki wynalazek i w tym zakresie stanowi przedmiot zainteresowania ustawodawcy. Chroniąc i popierając tego rodzaju efekty działalności intelektualnej ustawodawca ma jednak na względzie istotne różnice jakościowe między twórczością literacką, naukową czy artystyczną, którą chroni prawem autorskim, a twórczością w dziedzinie techniki, którą chroni prawem wynalazczym, czyli patentowym.

Dla prawnej konstrukcji ochrony praw istotne znaczenie ma kwestia, w czym przejawia się oryginalność i twórczy charakter dzieła wymagającego ochrony. Otóż trzeba zwrócić uwagę, że prawo autorskie chroni formę — i właściwie tylko formę dzieła literackiego, naukowego czy artystycznego, że tylko w formie nakazuje dopatrywać się cech oryginalnej twórczości, podczas gdy prawo wynalazcze chroni zasadniczo treść efektu twórczego, a jeżeli chroni nawet formę — jak w przypadku wzorów przemysłowych, użytkowych i zdobniczych — to chroni ją tylko w odniesieniu do określonej treści, tzn. do określonego przedmiotu. Ponadto, jeżeli prawdziwy (tj. korzystający z ochrony prawno-autorskiej) utwór literacki, naukowy czy artystyczny ma piętno oryginalnej twórczości, nierozłącznie związanej z osobowością twórcy — tak dalece, że w zasadzie nie zachodzi obawa, by identyczne w swym kształcie dzieła mogły powstać niezależnie od siebie jako twory oryginalne dwu czy więcej autorów nie wiedzących wzajemnie nic o sobie, to w dziedzinie wynalazczości obawa taka jest w pełni uzasadniona.

Rozwiązanie zagadnienia technicznego jest powtarzalne. Jedno i to samo wydarzenie może stanowić fabułę kilku dzieł literackich i każde z nich mimo to będzie mogło korzystać z ochrony prawnej jako utwór oryginalny, gdyż — jak wskazaliśmy — odgrywa tu rolę nie treść, lecz kształt czy sposób przedstawiania treści, a ten kształt czy sposób ma charakter całkowicie indywidualny, będąc emanacją osobowości twórcy. W dziedzinie wynalazczości natomiast związek rozwiązania zagadnienia technicznego z osobowością twórcy urywa się z chwilą ujawnienia rozwiązania, a to tym łatwiej, im bardziej rozwiązanie to przyjmuje postać kilkuwierszowego, zwięzłego opisu czy nawet szkicu rysunkowego lub wzoru matematycznego; w tej dziedzinie więc z tego względu oraz z przyczyn społeczno-ekonomicznych główny akcent ochrony prawnej twórcy spoczywa nie tyle na oryginalności rozwiązania, ile na jego nowości i pierwszeństwie ujawnienia czy zastosowania. Jeden i ten sam wynalazek może być dokonany wielokrotnie przez różnych ludzi i każdy z nich będzie oryginalnym rozwiązaniem: różnica między kilku identycznymi i oryginalnymi rozwiązaniami będze polegać na tym, że tylko jednemu może być przypisana cecha nowości.

Należy jednak zwrócić uwagę, że wynalazca może korzystać również z ochrony prawa autorskiego: tak dzieje się w wypadku, gdy dokonał on opisu swojego pomysłu w formie kwalifikującej go jako na przykład dzieło naukowe lub artystyczne. Nie będzie to oczywiście ochrona samego pomysłu wynalazczego, lecz tylko formy, w jakiej pomysł ten został utrwalony — o ile forma ta nosi cechy oryginalnej twórczości, odpowiadającej wymaganiom prawa autorskiego. Wyłom w tym względzie stanowią tzw. wzory zdobnicze.

We wszystkich krajach — bez względu na ustrój społeczno-gospodarczy — wynalazczość traktowana jest obecnie pod względem prawnym jako rodzaj twórczości intelektualnej: jej efekty traktowane są jako dobra niematerialne należące do kategorii osobistych dóbr ich twórców. Zakres i zasięg ochrony tych dóbr posiada cechy swoiste, a poza tym jest niejednolity — zwłaszcza jeśli chodzi o prawa samego twórcy pomysłu. Tym niemniej ze względu na potrzeby obrotu międzynarodowego pewne zasady i metody ochrony zostały ujednolicone w drodze konwencji międzynarodowych,

W każdym razie potoczne pojęcie „wynalazku" nie pokrywa się z zakresem, a także treścią tego pojęcia w języku prawnym, który to język nadaje wynalazkowi ściśle określone, o dość wąskim zakresie, znaczenie. Jednak trzeba tu zaznaczyć, że próby prawnego zdefiniowania wynalazku w postaci klasycznej definicji pozytywnej raczej się nie powiodły; toteż ogromna większość ustawodawstw nie konstruuje pozytywnych definicji wynalazku i zadowala się określeniem, co nie jest wynalazkiem (w rozumieniu danej ustawy) oraz jakie wynalazki nie podlegają ochronie patentowej. W ten sposób prawo patentowe lub wynalazcze każdego kraju konstruuje swoje pojęcie wynalazku (oraz wzoru przemysłowego — tam gdzie taka kategoria została wyodrębniona). Nie oznacza to jednak, że wynalazki nie odpowiadające tym skonstruowanym pojęciom prawnym nie podlegają w ogóle ochronie prawnej; w każdym razie jako dobra osobiste są w pewnym, skromnym zakresie chronione normami prawa cywilnego, chociaż nie korzystają z tej specjalnej ochrony, jaką zapewnia prawo szczególne, tj. prawo wynalazcze lub patentowe.

Niejednolitości ujęć towarzyszy niejednolita systematyzacja i terminologia prawa wynalazczego w różnych krajach. W pewnych krajach (również w Polsce) ustawodawca wprowadził obok pojęcia wynalazku pojęcie wzoru użytkowego, przez które to wyrażenie rozumie się rozwiązania techniczne będące czymś w rodzaju małego wynalazku, podczas gdy w znacznej większości ustawodawstw rozwiązania takie zalicza się bądź do wynalazków, bądź do wzorów (modeli) zdobniczych. Ustawodawstwo krajów socjalistycznych objęło ochroną prawa wynalazczego w pewnym zakresie również tzw. projekty racjonlizatorskie, polegające na udoskonaleniach lub usprawnieniach znanych procesów technologicznych, ukształtowań wytworów lub organizacji. Taki podział projektów wynalazczych na wynalazki, wzory i projekty racjonalizatorskie zmusił siłą rzeczy ustawodawcę socjalistycznego do skonstruowania legalnych definicji tych pojęć. Definicje te — jak dotąd — nie są zadowalające, jak o tym świadczą wypowiedzi teoretyków i praktyków z tej dziedziny.

II

W świecie współczesnym ukształtowały się z biegiem czasu dwa systemy prawa wynalazczego: kapitalistyczny i socjalistyczny. Oba różnią się w przyjętych założeniach ochrony i regulowania treści stosunków, co jest oczywistym wynikiem różnic ustrojowo-społecznych i gospodarczych, aczkolwiek utrzymują pewne wspólne instytucje i formy prawne ze względu na potrzeby międzynarodowej wymiany innowacji technicznych i współpracy naukowo-technicznej. Aby zrozumieć istotę tych różnic należy zdać sobie sprawę z historycznych uwarunkowań, jakie złożyły się na powstanie uniwersalnej instytucji ochrony wynalazków, przyjętej na całym świecie instytucji patentu. Bez zrozumienia społeczno-gospodarczej i politycznej funkcji patentu (lub równoznacznego z nim w odniesieniu do wzorów przemysłowych — świadectwa

ochronnego) niepodobna pojąć należycie sensu i celu skomplikowanego zespołu norm składających się na system ochrony wynalazków, system, który w krajach kapitalistycznych przyjął nazwę „prawa patentowego", podczas gdy tę dziedzinę prawa przyjęło się nazywać w krajach socjalistycznych „prawem wynalazczym".

System kapitalistycznego prawa patentowego, na który składa się ustawodawstwo krajów kapitalistycznych oraz większości krajów rozwijających się, przedstawia się dziś dość jednolicie, by go nazwać „systemem". Ukształtował się on i wykrystalizował ostatecznie dopiero w wieku XIX po długotrwałych starciach interesów grupowych, klasowych i narodowych. Formalnie stanowi on wyraz pewnego kompromisu między ścierającymi się interesami, ale faktycznie jest to system faworyzujący (w końcowym rezultacie) interesy wielkich przedsiębiorstw monopolistycznych.

To, co działo się na polu ochrony wynalazczości przed nadejściem XIX wieku, stanowiło tylko elementy lub rodzące się fragmenty omawianego systemu, trudno więc mówić o historii prawa wynalazczego czy patentowego przed XIX wiekiem. Człowiek dokonywał wynalazków od zarania swoich dziejów (przecież wynalazek koła, uważanego powszechnie za najgenialniejszy czy raczej największy wynalazek ludzkości, powstał jeszcze w czasach prehistorycznych). Wynalazki dokonywane głównie przez rzemieślników w starożytności i średniowieczu nie były przedmiotem zainteresowania ówczesnego ustawodawcy. Wynalazek mógł być bezkarnie „wykradany", naśladowany, a jeżeli udawało się wynalazcy utrzymanie go w tajemnicy, to tajemnica ta wraz z nim schodziła do grobu, chyba że przekazał ją swojemu potomkowi lub sprzedał koledze po fachu. W tych warunkach nie mogło być mowy o poważnym postępie technicznym; toteż przez całe tysiąclecia właściwie nic się nie działo na polu innowacji technicznych, gdyż pewne wynalazki, utrzymywane w tajemnicy, wcześniej lub później „ginęły" wraz z ich posiadaczami, inne zaś nie znajdowały właściwego zastosowania ze względu na brak zapotrzebowania na nie w ówczesnych stosunkach wytwórczych.

Największe znaczenie dla rozwoju cywilizacji europejskiej miał wynalazek druku, dokonany przez Gutenberga na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych; nie miałby on wszakże poważniejszego znaczenia, gdyby nie była już znana w tym czasie produkcja papieru, który stanowił wynalazek chiński utrzymywany przez długi czas w tajemnicy. Tajemnica produkcji papieru została podpatrzona przez Persów i z Azji zawędrowała do Europy, gdzie przestała być z czasem tajemnicą. W gruncie rzeczy wynalazek papieru — niezwykle taniego materiału o wszechstronnym zastosowaniu — miał chyba bardziej przełomowe znaczenie niż wynalazek druku, który nie miałby znaczenia przełomowego w okresie, kiedy jedynym materiałem piśmienniczym był drogi, a więc niezmiernie rzadki pergamin.

Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z narastaniem elementów ustroju kapitalistycznego, tj. jego strukturalnych elementów w postaci wolnej konkurencji i rynków. Poszczególne kraje europejskie zaczęły stosować szereg środków prawnych mających na celu ochronę rodzimej produkcji przed konkurencją zagraniczną bądź też przyciągnięcia zagranicznych przedsiębiorstw i specjalistów w celu rozwinięcia wytwórczości nie wykonywanej dotychczas w kraju. Polityka ta, zwana protekcjonizmem, polegała na udzielaniu przedsiębiorcom i specjalistom różnych przywilejów, wśród których znaczenie dla rozwoju prawa patentowego miało nadawanie prawa wyłączności, czyli monopolu na wytwarzanie określonych artykułów na przeciąg określonego czasu.

Ponieważ z reguły wynalazcą był przedsiębiorca, rzemieślnik, protekcja danego przemysłu równała się ochronie innowacji technicznych stosowanych w tym przemyśle — mimo że władzy państwowej nie chodziło o wynalazki, lecz o rozwój wytwórczości. Sytuacja zmieniła się dopiero w fazie rozwiniętego kapitalizmu — kiedy produkcja zaczęła koncentrować się w manufakturach, a później — w wielkich przedsiębiorstwach fabrycznych, kiedy nastąpiło rozdzielenie funkcji właściciela środków produkcji (którym stawał się kapitalista) i funkcji producenta właściwego, jakim była najemna siła robocza. W tej fazie wynalazcami stawali się coraz częściej bądź pracownicy najemni, bądź ludzie nie mający kapitału na rozpoczęcie gospodarczej eksploatacji własnych wynalazków. W tej dopiero fazie mógł się narodzić problem ochrony prawnej samych tylko efektów działalności wynalazczej, a więc problem niezależny już od problemu ochrony danej gałęzi przemysłu. Problem ten zrodził się pod koniec XVIII wieku, a w XIX wieku zaczął domagać się gwałtownie rozwiązania pod naciskiem wielkiej rewolucji przemysłowej, stymulowanej przez doniosłe wynalazki i odkrycia naukowe. System, jaki ukształtował się w tym czasie, najlepiej objaśnia tzw. teoria kontraktowa, związana genetycznie ze sławną w historii doktryn politycznych teorią umowy społecznej J. J. Rousseau. Objaśnienie to przedstawia się następująco:

Jest zrozumiałe, że każdemu wynalazcy zależy na tym, aby tajemnica jego wynalazku była przez pracodawcę chroniona i aby on sam tylko mógł wynalazek eksploatować gospodarczo i dysponować nim możliwie jak najdłużej. Natomiast społeczeństwo zorganizowane państwowo ma wręcz przeciwstawny interes. Państwu nowoczesnemu, dbającemu o postęp i dobrobyt, zależy na tym, aby tajemnica wynalazków była ujawniana, aby wynalazki mogły być jak najszerzej wykorzystywane (stosowane) w interesie rozwoju gospodarki narodowej. Tę sprzeczność interesów rozwiązuje kompromis. Państwo oferuje wynalazcy następujące warunki: jeżeli wynalazca zgodzi się ujawnić swój wynalazek (co następuje drogą załączenia opisu wynalazku do wniosku o udzielenie patentu i podania tego opisu do publicznej wiadomości przez urząd patentowy), wówczas państwo (w osobie urzędu patentowego) nadaje wynalazcy — po upewnieniu się, że wynalazek jest nowy i posiada cechy twórczego pomysłu nadającego się do zastosowania w przemyśle dowolną ilość razy — patent (świadectwo ochronne), tj. prawo wyłącznego korzystania z wynalazku (wzoru) i dysponowania nim w ciągu określonych lat. Po upływie tego czasu jednak (okres ten wynosi od lat kilku do kilkunastu) prawo wyłączności wygasa i wynalazek staje się dobrem powszechnym, które może eksploatować każda osoba. W odróżnieniu więc od prawa własności rzeczy, „własność" praw wynikających z udzielonego patentu jest ograniczona w czasie. Ten system patentowy stał się jednym z głównych, jeśli nie najważniejszym czynnikiem stymulującym rewolucję przemysłową, jaka objęła Europę i Amerykę Północną od początków XIX wieku.

Jeden z autorów amerykańskich przytacza fragment rozmowy, jaką przeprowadził w latach pięćdziesiątych obecnego wieku z generalnym dyrektorem chińskiego przedsiębiorstwa telekomunikacyjnego. Amerykanin zapytał go, czym należy wyjaśnić fakt, że Chiny, które przez całe wieki były krainą przodującą w rozwoju cywilizacji światowej, a zwłaszcza w produkcji dóbr przemysłowych, dały się w ostatnich dwóch stuleciach tak dalece wyprzedzić narodom europejskim pod każdym względem. Chińczyk — dr Wen — odpowiedział: „Między różnymi przyczynami należy przede wszystkim wymienić tę, że Chiny nie wytworzyły lub nie wprowadziły u siebie systemu patento-

wego podobnego do waszego. W wyniku tego człowiek, który dokonał odkrycia lub wynalazku, starał się utrzymać go w tajemnicy. Tajemnica przechodziła z ojca na syna i każdy z nich traktował ją jako sprawę ściśle rodzinną".

Na przedstawionych wyżej założeniach oparty jest współczesny system ochrony wynalazków w co najmniej 20 państwach należących do Międzynarodowego Związku Ochrony Własności Przemysłowej, założonego mocą konwencji paryskiej z r. 1883. Konwencja ta przyczyniła się do znacznego zbliżenia i udoskonalenia ustawodawstwa patentowego poszczególnych krajów członkowskich.

Oczywiście przedstawione założenia ochrony patentowej nie powstały jednorazowo, lecz kształtowały się i dojrzewały przez kilka wieków. Historycy wymieniają przywileje nadawane wynalazcom górniczym w Polsce i Czechach w wiekach XIV—XV, wśród których występuje również przyznawanie wynalazcom prawa do wynagrodzenia oraz wyłączności korzystania z wynalazku na określonym terenie. W republice weneckiej została wydana w r. 1474 ustawa, która uzyskała w historii prawa wynalazczego rozgłos dzięki temu, że w miejsce przyznawanych dotąd indywidualnych przywilejów wprowadziła stałą procedurę przyznawania określonych korzyści na rzecz wynalazców, przy czym korzyści te mogły być przyznawane tak obywatelom Wenecji, jak i cudzoziemcom pod warunkiem, że wynalazki ich będą wykonywane na terenie republiki Wenecji. Z chwilą zarejestrowania nowego pomysłu w specjalnym urzędzie wynalazca uzyskiwał wyłączne prawo produkcji i sprzedaży przedmiotów opartych na tym pomyśle przez 10 lat. Jednak prawo to było niezbywalne, a tym samym korzyść z przepisów ustawy mógł odnosić tylko rzemieślnik-rękodzielnik będący twórcą nowego pomysłu. Zresztą ustawa ta nie odegrała poważniejszej roli w dziejach ochrony wynalazczości ze względu na dalsze burzliwe losy włoskich republik miejskich.

Nowoczesna koncepcja prawa patentowego zaczęła się wykształcać dopiero pod koniec XVIII wieku równocześnie w krajach najbardziej uprzemysłowionych, tj. we Francji, w Anglii i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Polega ona na przyjęciu zasady, że to prawo do patentu służy jedynie i wyłącznie twórcy wynalazku lub osobie, której twórca prawo swoje odstąpił. Zasady te sformułowane zostały pod wpływem poglądów filozoficznych Johna Locka, Diderota, Woltera i innych myślicieli głoszących w owym czasie ideę przyrodzonego prawa człowieka do wytworzonych przezeń dóbr intelektualnych, prawa wyłącznego i bezwzględnego, na kształt własności. Wspomnieliśmy już o wpływie doktryny J. J. Rousseau.

Należy wspomnieć, że już w angielskiej ustawie antymonopolowej z r. 1624 znalazło wyraz uprzywilejowanie wynalazców, których ustawa ta wyraźnie wyodrębnia, jednak pełny wyraz nowe zasady znalazły we francuskiej ustawie z r. 1791, uchwalonej przez rewolucyjne Zgromadzenie Narodowe. Pierwszy jej artykuł stanowił: „Każde odkrycie lub nowy wynalazek w jakiejkolwiek dziedzinie przemysłu stanowi własność jego autora: ustawa zapewnia mu pełne i wyłączne korzystanie z niego i na czas poniżej określony." W tym samym kierunku — eksponowania praw wynalazcy — poszła praktyka sądowa angielska, kształtująca — obok ustawy antymonopolowej — prawo patentowe i ustawy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W oparciu o doktrynę prawa natury, rozwijaną przez prawników, ustawodawstwo tych krajów zaczęło traktować prawa do wynalazków jak również do dzieł literackich jako prawa własności i konstruować odpowiednio do tego ich ochronę. W ten sposób prawo patentowe stało się częścią prawa cywilnego.

Zrodzone w warunkach ustroju kapitalistycznego prawo patentowe — jak widzimy — wysunęło na czoło interesy wynalazcy. W praktyce jednak sprawy ułożyły się inaczej i prawo to w rzeczywistości służy ochronie interesów przedsiębiorcy. Rozwój wielkich przedsiębiorstw kapitalistycznych spowodował proletaryzację wielkich mas samodzielnych dotychczas wytwórców. Wynalazca rzadko korzysta w pełni z przyznanych mu praw, gdyż rzadko bywa on równocześnie przedsiębiorcą, który mógłby zastosować swój pomysł we własnej produkcji. Toteż najczęściej wynalazca sprzedaje swój pomysł przedsiębiorstwu jeszcze przed jego opatentowaniem i wtedy o patent stara się nabywca. Ten ostatni korzysta ze swobody ustalania warunków nabycia pomysłu i z reguły warunki te narzuca. W tym kierunku zresztą wywiera nacisk ustawodawstwo patentowe, gdyż w większości krajów na każdym właścicielu patentu spoczywa obowiązek uruchomienia w ciągu 2 albo 3 lat od daty uzyskania patentu produkcji opartej na tym wynalazku. Prawa wynikające z patentu są więc ściśle związane z obowiązkiem stosowania wynalazku w produkcji. Dodać należy, że jeżeli wynalazca jest pracownikiem przedsiębiorstwa — a takie sytuacje stają się w wieku naszym nieomal regułą — a jego wynalazek (wzór) jest związany z działalnością tego przedsiębiorstwa, wówczas — według obowiązujących przepisów — albo własność wynalazku z mocy samego prawa należy do przedsiębiorstwa, albo wynalazca jest obowiązany udzielić przedsiębiorstwu licencji wyłącznej.

III

Śledząc konstrukcję prawa patentowego formacji kapitalistycznej nie jest trudno odkryć, że aczkolwiek przedmiotem jego ochrony jest wynalazek, to przedmiotem jej jest tylko pozornie wynalazca, a faktycznie właściciel wynalazku (wzoru), tj. przeważnie przedsiębiorca — osoba prawna lub fizyczna, która wynalazek eksploatuje. Wynalazek traktowany jest jako przedmiot własności przemysłowej, a więc jako element składowy majątku przedsiębiorstwa. W ten sposób wynalazca z reguły nie ma wpływu na los swojego wynalazku. Ustawodawstwo chroni praktycznie tylko autorstwo wynalazku jako jego dobra osobistego, ale nie daje mu możliwości ingerowania w sprawę wykonywania lub stosowania wynalazku od momentu, gdy zbył swoje prawo do patentu lub patent. Nabyty od twórcy przed opatentowaniem wynalazek może być na przykład ukryty i w ogóle nie eksploatowany, jak również może być przez nabywcę eksploatowany bez starania się o patent, w którym — w myśl przepisów konwencji paryskiej — musi być ujawnione nazwisko twórcy wynalazku.

Podwaliny pod socjalistyczny system prawa wynalazczego położył słynny dekret leninowski z r. 1921 „O wynalazkach". Myśl przewodnią tego dekretu można ująć następująco: W państwie socjalistycznym nikt nie może mieć monopolu na eksploatację wynalazku, gdyż monopol taki byłby sprzeczny z istotą socjalistycznego ustroju. Wynalazek należy do jego twórcy, którego prawo autorstwa stwierdza się przez udzielenie świadectwa autorskiego. Jednak wynalazek uznany przez wskazane władze państwowe za pożyteczny dla gospodarki narodowej może być ogłoszony jako mienie republiki na podstawie umowy zawartej z wynalazcą lub — w razie braku jego zgody — w drodze wywłaszczenia za wynagrodzeniem. Jako mienie republiki wynalazek może być eksploatowany przez każdą osobę lub organizację na warunkach w każdym wypadku umówionych. Już w tym dekrecie przejawiły się dobitnie dwie

zasadnicze cechy socjalistycznego prawa wynalazczego, ściśle ze sobą związane: z jednej strony dążność do upowszechnienia innowacji technicznych w kraju drogą zniesienia wyłączności patentowej, z drugiej zaś — dążność do utrzymania w tych warunkach możliwie maksymalnej ochrony interesów twórców.

Powyższe dwie cechy wynikają z cech ustroju socjalistycznego, wobec czego znajdują wyraz w postanowieniach ustawowych wszystkich krajów socjalistycznych; są cechami niezmiennymi. Prócz tego występują w socjalistycznym prawie wynalazczym cechy zmienne, wynikające z przyjętego modelu funkcjonowania mechanizmu gospodarki i z potrzeb ekonomiki danego kraju na pewnym etapie jej rozwoju. Tak więc na przykład cechą niezmienną, ustrojową jest zasada, że nikt nie może mieć monopolu na eksploatację wynalazku w kraju — przynajmniej jeśli chodzi o wynalazki pracownicze, dokonane w jednostkach gospodarki uspołecznionej; jednostka taka, posiadająca zarejestrowany na jej rzecz wynalazek (wzór), obowiązana jest udostępnić go każdej innej jednostce gospodarki uspołecznionej na jej żądanie. Natomiast do kwestii modelowych należy rozstrzygnięcie, czy takie udostępnienie ma się odbywać bezpłatnie, czy za określonym wynagrodzeniem. Tego rodzaju kwestie modelowe są różnie rozstrzygane w poszczególnych krajach socjalistycznych.

Wymienione wyżej dwie zasady ustrojowe nadają socjalistycznemu prawu wynalazczemu inne jeszcze cechy, wybitnie różniące je od prawa patentowego formacji kapitalistycznej. Należy tu przede wszystkim troska o włączenie robotników i pracowników do ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego oraz o jak najszybsze upowszechnienie innowacji technicznych w gospodarce narodowej. W związku z tym w prawie tym punkt ciężkości został przeniesiony z ochrony praw wyłącznych, wynikających z patentu, na ochronę praw twórcy — zwłaszcza twórcy wynalazku pracowniczego. W interesie twórcy, zgodnym zresztą z interesem gospodarki narodowej, socjalistyczne prawo wynalazcze wprowadziło szereg przepisów, nakładających na uspołecznione zakłady pracy, urzędy i władze administracyjne określone obowiązki w dziedzinie zapewnienia wynalazcom i racjonalizatorom odpowiednich warunków pracy, przyjmowania projektów wynalazczych, badania ich w możliwie krótkim terminie oraz wdrażania do produkcji. Przepisy nakazują przedsiębiorstwom tworzenie odpowiednich funduszów na rozwój wynalazczości i racjonalizacji, tworząc system materialnych zachęt dla pracowników niezależnie od szczegółowego unormowania sprawy obliczania wynagrodzeń za przyjęte do zastosowania projekty wynalazcze.

Równocześnie socjalistyczne prawo wynalazcze utrzymuje — głównie ze względu na potrzeby międzynarodowego obrotu i kooperacji — pewne tradycyjne instytucje prawa patentowego. Należy tu przede wszystkim sama instytucja patentu, który jako akt rodzący prawo wyłączności zachowuje nadal swoją funkcję w obrocie z zagranicą. Oczywiście prawo socjalistyczne utrzymuje wszystkie te instytucje i środki ochrony prawnej, których utrzymywanie wynika z przyjętych w międzynarodowych konwencjach zobowiązań.

РЕЗЮМЕ

В настоящее время во всех странах мира, независимо от их общественно-политического устройства, изобретательство трактуется как вид интеллектуального творчества; его эффекты считаются нематериальными благами, принадлежащими к категории

личных благ их творцов. Область и пределы охраны этих благ носят своеобразные черты и являются неоднородными, особенно в случае прав самого изобретателя, хотя некоторые принципы и методы охраны были унифицированы путем международных конвенций.

Изобретательство обладает некоторыми чертами, которые отличают его от других областей интеллектуальной деятельности; элемент творчества отличает его от научного открытия, являющегося познанием неизвестных до сих пор, хотя существующих в природе фактов и явлений, а технический характер изобретательского творчества отличает его от литературного и художественного творчества, подлежащего охране авторских прав.

Принятая во всем мире правовая форма охраны изобретений — это институт патента, который является фундаментом коплекса норм, составляющих систему охраны изобретений. Эта система в капиталистических странах получила название „патентное право", а в социалистических — „изобретательское право". Она сформировалась и выкристаллизировалась только в XIX веке. Ее главные принципы лучше всего выясняет так называемая контрактовая теория, генетически связанная с теорией общественного договора Ж.-Ж. Руссо. По контрактовой теории выдача патента является компромиссом между противоречивыми интересами государства и изобретателя. Ведь каждый изобретатель заинтересован в защите тайны изобретения, а также в том, чтобы эксплуатировать это изобретение и пользоваться им как можно дольше. Государство же заинтересовано в как можно более широком использовании изобретения в интересе развития всего народного хозяйства. Это противоречие решает компромисс, заключающийся в том, что согласившегося открыть свое изобретение (путем приложения к заявлению о выдаче патента описания изобретения) изобретателя государство обеспечивает правом исключительного пользования изобретением и распоряжения им в течение определенного времени, по истечении которого изобретение становится общим благом. В отличие от капиталистического патентного права, охраняющего не изобретателя, а собственника патента, которым чаще всего является предприниматель, в социалистическом изобретательском праве пункт тяжести перенесен на охрану прав изобретателя.

Одновременно социалистическое изобретательское право сохраняет (вследствие международного сотрудничества и кооперации) некоторые традиции патентного права, например, институт патента. Кроме того, социалистическое изобретательское право содержит все те институты и средства правовой охраны, сохранение которых необходимо ввиду принятых в международных конвенциях обязательств.

RÉSUMÉ

Dans tous les pays — indépendamment du régime socio-économique — l'activité inventive est envisagée actuellement, du point du vue juridique, comme une sorte de création intellectuelle; ses effets sont traités en tant que biens immateriels appartenant à la catégorie des biens personnels de leurs auteurs. L'étendue et la portée de la protection de ces biens possèdent les traits spécifiques et, en plus, elles sont différentes — surtout lorsqu'il s'agit des droits de l'auteur lui-même de l'invention — bien que, vu les besoins de la circulation internationale, certains principes et méthodes de protection aient été uniformisés par les conventions internationales.

L'activité inventive possède certains traits qui la distinguent des autres domaines d'activité intellectuelle; l'élément de création la distingue des découvertes

scientifiques étant la connaissance des relations et des faits inconnus jusqu'alors mais existant dans la nature; le caractère technique de la création d'invention la distingue de la création littéraire et artistique étant sous la protection du droit d'auteur.

Une forme juridique de protection de l'invention, admise dans le monde entier, est l'institution de brevet qui est à la base des normes composant un système de protection des inventions; ce système a pris le nom de „droit de brevet" dans les pays capitalistes, tandis que dans les pays socialistes ce domaine de droit est appelé „droit d'invention". Ce système s'est formé et perfectionné définitivement seulement au XIX-e siècle. Ses principes fondamentaux sont expliqués le mieux dans la théorie dite de contrat, liée génétiquement avec celle du contrat social de J. J. Rousseau; selon cette théorie de contrat, l'attribution du brevet est un compromis entre les intérêts contradictoires de l'État et de l'inventeur. Tout inventeur tient à ce que le secret de son invention soit protégé et que ce soit uniquement lui-même qui puisse l'exploiter économiquement et en disposer le plus longtemps possible. En même temps, l'État tient à ce que les inventions soient mises à profit le plus largement dans l'intérêt du développement de l'économie nationale toute entière. Cette contradiction des intérêts est résolue par le compromis consistant à ce que l'État garantie, à l'inventeur qui consentira à faire connaître son invention (par sa description jointe à la demande d'attribution du brevet), le droit exclusif de profiter de l'invention et d'en disposer durant un certain temps limité, après l'écoulement duquel l'invention devient le bien public. Contrairement au droit de brevet des pays capitalistes, ne protégeant pas en réalité l'inventeur mais le propriétaire du brevet qui est, en règle, l'entrepreneur, dans le droit d'invention socialiste le centre de gravité a été transféré de la protection des droits exclusifs résultant du brevet à la protection des droits du créateur, surtout de celui d'une invention d'employé.

En même temps, le droit socialiste d'invention, surtout en considération des besoins de la circulation internationale et de la coopération, maintient certaines institutions traditionnelles du droit de brevet, y compris également celle de brevet. En plus, le droit socialiste maintient, naturellement, toutes ces institutions et tous ces moyens de protection juridique, dont l'entretien résulte des obligations admises dans les conventions internationales.